

Sygn. akt: III U 850/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. do SO Monika Obrębska
Protokolant:	sekretarz sądowy Przemysław Dudziński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2014r. w O.

sprawy z odwołania A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania A. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 17.09.2014r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje A. M. prawo do emerytury począwszy od dnia 01.09.2014r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17.09.2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił A. M. prawa do emerytury.

A. M. wniósł odwołanie od powyższej decyzji podnosząc, że w (...) w S. był zatrudniony początkowo na stanowisku kowala, a następnie na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. Wskazując na powyższe wniósł o zmianę decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że A. M. nie spełnia warunków do przyznania wcześniejszej emerytury, o których mowa w art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż pomimo osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego 60 lat i legitymowania się 25-letnim ogólnym stażem pracy, nie posiada wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. ZUS nie uznał bowiem jako okresu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia od dnia

15.02.1975r. do dnia 31.05.1992r. w Gminnej Spółdzielni (...) w S., ponieważ odwołujący nie przedstawił świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 2.09.2014r. A. M. złożył w Oddziale ZUS wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Po rozpoznaniu tego wniosku decyzją z dnia 17.09.2014r. ZUS odmówił mu prawa do tego świadczenia, uznając, że osiągnął wymagany wiek emerytalny 60 lat, na dzień 01.01.1999r. legitymuje się łącznym stażem pracy w wymiarze 25 lat, lecz nie przepracował 15 lat w szczególnych warunkach.

A. M. urodził się dnia (...), zatem podstawą ubiegania się przez niego o prawo do emerytury jest art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń (tekst jedn. Dz. U. z 2014r., poz. 1440 ze zm.) w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z tymi przepisami prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po 31.12.1948r., jeżeli:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa,
- do dnia 31.12.1998r. udowodnił 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy odwołujący zgromadził wymagane powyższymi przepisami 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Pozostałe przesłanki, warunkujące przyznanie odwołującemu prawa do spornego świadczenia, nie były kwestionowane.

Na okoliczność pracy w GS (...) w S. odwołujący złożył zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 19.11.2001r., z którego wynika, że był tam zatrudniony w okresie od 15.02.1975r. do 31.05.1992r. i ostatnio zajmował stanowisko kierowcy samochodowego.

Wobec zakwestionowania przez ZUS zgłoszonego przez odwołującego okresu pracy w szczególnych warunkach, Sąd w celu ustalenia rzeczywistego charakteru pracy odwołującego w spornym okresie, dopuścił dowód z zeznań świadków i odwołującego, przeprowadził też dowód z dokumentów z akt osobowych.

Z zeznań świadków J. M., M. N., B. S. wynika, że odwołujący od początku zatrudnienia w (...) w S. pracował jako kowal w kuźni. W takim samym charakterze, jako kowal, pracował świadek M., który zeznał, że obaj zajmowali się ręcznym kowalstwem. Wykonywali wszystkie roboty kowalskie dla rolników. Było to tradycyjne kowalstwo z paleniskiem na środku. Używali młotków, przecinaków, przebijaków. Wszystko robili na gorąco. Najpierw dany element rozgrzewali w palenisku, a następnie formowali młotem na kowadle. Świadek M. podał, że z odwołującym pracował do 1985r, a następnie przeszedł do P.. Odwołujący został natomiast w pracy w zakładzie kowalskim w (...) w S.. Dodał, że on uzyskał prawo do emerytury z uwzględnieniem pracy w charakterze kowala w (...) w S., ale również musiał odwoływać się do Sądu.

Podobnej treści zeznania złożył świadek M. N., który również był pracownikiem GS (...) w S.. Również ten świadek potwierdził, że A. M. w (...) w S. pracował od samego początku na kuźni. Świadek podał, że bywał w tej kuźni, gdzie na środku stało kowadło, z boku stały lemieszce, po lewej stronie było palenisko. Odwołujący zajmował się tradycyjnym kowalstwem. Polegało to na tym, że dany element trzeba było wsadzić w palenisko, potem wyjąć szczypcami, następnie formować na kowadle. Świadek przyznał, że z czasem charakter pracy odwołującego zmienił się i zaczął on pracować jako kierowca samochodu ciężarowego S., woził zboże, cement. Świadek nie był w stanie wskazać kiedy

charakter zatrudnienia odwołującego zmienił się. M. N. podkreślił jednak, że zarówno jako kowal, jak też jako kierowca samochodu ciężarowego S. - odwołujący pracował w pełnym wymiarze czasu pracy.

Podobnej treści zeznania złożyła B. S.. Również ona potwierdziła, że A. M. pracował w (...) w S. przez wiele lat jako kowal, a następnie w latach 90 – tych, przez około 2 lata jako kierowca samochodu ciężarowego o ładowności pow. 3,5 tony. Jeździł S.i K. Wozził cement, eternit. Zarówno jako kowal, jak też później, jako kierowca samochodu ciężarowego pracował w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zeznania świadków potwierdził w pełni odwołujący A. M., który podał, że pracował w szczególnych warunkach w (...) w S. od 15.02.1975r. do 31.05.1992r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Od początku pracował jako kowal, a od 1990r. z zakładu kowalskiego przeszedł na stanowisko kierowcy. Jeździł samochodami ciężarowymi - S.. Odwołujący wyjaśnił, że był też zatrudniony w Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej jako konserwator samochodu pożarniczego. Jego praca polegała na tym, że musiał pozostawać w gotowości w razie pożaru. Odwołujący podkreślił, że było to jego dodatkowe zatrudnienie poza etatem w (...) w S.. Podobnie pracę palacza sezonowego wykonywał poza etatem w (...), głównie w weekendy.

Sąd dał wiarę zeznaniom wskazanych świadków, jak też odwołującego. Świadkowie to osoby, które pracowały z odwołującym w spornym okresie, znały więc doskonale specyfikę jego pracy. Ich zeznania były spójne, konsekwentne, wzajemnie się uzupełniały tworząc logiczną całość.

Sądowi w toku postępowania udało się pozyskać jedynie szczątkowe akta osobowe odwołującego za sporny okres zatrudnienia. Z podania o przyjęcie do pracy wynika, że odwołujący wnioskował o przyjęcie go do pracy w (...) w punkcie usługowym ślusarsko-kowalskim. W przedłożonym życiorysie wskazywał, że ukończył egzamin ślusarsko – kowalski. Fakt, iż odwołujący był zatrudniony na stanowisku „kowala” w zakładzie ślusarsko – kowalskim potwierdza też umowa z zakresem obowiązków z dnia 1.03.1979r. Z pisma o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 20.02.1992r. wynika, że odwołującemu, zatrudnionemu na stanowisku kierowcy, wypowiedziano stosunek pracy z dniem 31.05.1992r. w związku z likwidacją stanowiska pracy. Powyższe potwierdza, że ostatnie lata przed rozwiązaniem umowy o pracę odwołujący rzeczywiście zajmował stanowisko kierowcy.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z ugruntowanym w tym zakresie orzecznictwem sądowym, o tym czy dany pracownik wykonywał pracę w szczególnych warunkach, świadczy nie tyle nazwa zajmowanego przez niego stanowiska pracy, ale rodzaj faktycznie powierzonych i wykonywanych obowiązków. Jak wskazano wyżej z przeprowadzonych w przedmiotowej sprawie dowodów osobowych, które nie budziły wątpliwości Sądu co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy wynika, że odwołujący w spornym okresie zatrudnienia w GS SCh w S. zajmował się wyłącznie pracami kowalskimi, wykonując prace w kuźni z tradycyjnym paleniskiem i kowadłem, a od roku 1990 charakter jego zatrudnienia zmienił się. Odwołujący zaczął wówczas pracować jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pow. 3,5 tony. Sądowi w oparciu o przeprowadzone dowody nie udało się wprawdzie precyzyjnie ustalić w jakiej dacie charakter zatrudnienia odwołującego zmienił się tj. do kiedy pracował on jako kowal, a od kiedy zaczął pracę jako kierowca samochodów ciężarowych, jednakże ustalenie powyższego nie było okolicznością bardzo istotną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zarówno bowiem prace kowala, jak też prace kierowcy samochodu ciężarowego są pracami w szczególnych warunkach w rozumieniu cyt. wyżej przepisów.

Na marginesie powyższych rozważań wskazać należy, że powyższe ustalenia Sądu znajdują w pełni potwierdzenie w dokumentach z akt sprawy dot. J. M. o prawo do wcześniejszej emerytury o sygn. akt III U 5/14, jaka toczyła się w tutejszym wydziale. W sprawie tej w oparciu o przeprowadzone dowody Sąd ustalił, że J. M. wraz z A. M. pracowali w (...) na kuźni jako kowale. W tym postępowaniu ustalenia Sądu dotyczyły jednak tylko okresu od 1977r. do 1985r., gdyż tylko w tych latach J. M. był zatrudniony w (...) w S.. Z dokumentów z akt tej sprawy wynika, że Sąd zaliczył J. M. do szczególnych warunków okres zatrudnienia w (...) w S. na stanowisku kowala i przyznał mu prawo do wcześniejszej emerytury.

Reasumując powyższe Sąd doszedł do przekonania, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach należy A. M. zaliczyć okres od 15.02.1975r. do 31.05.1992r. (tj. 17 lat, 3 miesiące i 14 dni), w którym to okresie A. M. pracował jako kowal, a następnie kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pow. 3,5 tony i wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prace o których mowa wykazie A dziale III poz. 79 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. tj. kucie ręczne w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych, a następnie prace, o których mowa w wykazie A dziale VII poz. 2 tj. prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pow. 3,5 tony. Na marginesie wskazać należy, że stanowisko kowala jest wyszczególnione w Wykazie A dziale III poz. 79 pkt 1 Uchwały nr (...) Zarządu Głównego (...) Związku Spółdzielni Rolniczych (...) z dnia 25.07.1983r. – kowal i pomocnik kowala.

A. M. spełnił też pozostałe warunki wymagane do nabycia prawa do spornego świadczenia. Ukończył 60 lat, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy tj. 25 lat, i nie jest członkiem OFE. Z tych względów Sąd uznał, że A. M. spełnił wszystkie przesłanki do uzyskania prawa do emerytury w oparciu o art.184 powoływanej na wstępie ustawy i przyznał mu prawo do emerytury począwszy od dnia 1.09.2014r. tj. pierwszego dnia miesiąca, w którym odwołujący złożył wniosek o świadczenie - stosownie do treści art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję na mocy art.477¹⁴§2 k.p.c. jak w pkt. 1 wyroku.

Stosownie do treści art.118 ust.1 a ww. ustawy – Sąd, orzekając o prawie do emerytury, ma obowiązek stwierdzenia, czy organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji i przyznanie tego prawa na etapie postępowania administracyjnego. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie brak podstaw do obciążenia ZUS odpowiedzialnością za nieprzyznanie odwołującemu prawa do spornego świadczenia już na etapie postępowania przed ZUS. Odwołujący na etapie postępowania przed ZUS nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Ocena, czy odwołującemu należy zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach sporny okres, wymagała przeprowadzenia szerszego postępowania dowodowego, co możliwe było dopiero przed Sądem.

Wobec powyższego Sąd orzekł na mocy art.118 ust.1a ww. ustawy jak w pkt. 2 wyroku.